

Sygn. akt III AUa 525/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Kazimierz Josiak
Sędziowie:	SSA Maria Pietkun (spr.) SSA Janina Cieślukowska
Protokolant:	Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku J. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji J. B.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu

z dnia 23 stycznia 2012 r. sygn. akt VIII U 1179/11

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie przed Sądem I instancji i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu oddalił odwołanie wnioskodawcy J. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych we W. z dnia 15 czerwca 2011 r.

Orzeczenie to Sąd Okręgowy oparł o następujący stan faktyczny:

J. B. w związku z podjęciem zatrudnienia na terenie Słowacji z dniem 1 marca 2011 r. wyrejestrował w Polsce prowadzoną działalność gospodarczą. Zgodnie z umową o pracę na czas nieokreślony z dnia 26 lutego 2011 r., obowiązującą od dnia 1 marca 2011 r., wnioskodawca miał wykonywać obowiązku doradcy reklamowego i

marketingowego na rzecz słowackiego pracodawcy (...) M. Z., praca miała być wykonywana na terenie Słowacji, wynagrodzenie wynosi 25 euro i premia, a wymiar pracy 8 godzin miesięcznie.

Organ rentowy na podstawie postępowania kontrolnego stwierdził, że nie ma podstaw do przyjęcia, iż wnioskodawca od dnia 1 marca 2011 r. rzeczywiście wykonywał pracę na terenie Słowacji na rzecz M. Z., wobec czego decyzja z dnia 15 czerwca 2011 r. stwierdził, że od dnia 1 marca 2011 r. J. B. podlega polskiemu ustawodawstwu w zakresie ubezpieczeń społecznych.

Na podstawie zeznań wnioskodawcy sąd pierwszej instancji ustalił, że nie wyrejestrował on działalności gospodarczej i jej nie zawieszał, a z tytułu jej prowadzenia nie odprowadzał składek na ubezpieczenie społeczne, pracę na rzecz M. Z. wykonywał w wymiarze 4 godzin miesięcznie, a zakres jego obowiązków polegał na roznoszeniu ulotek reklamowych.

Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy przyjął, że w/w umowa przez okresie jej trwania do chwili obecnej nie była w ogóle wykonywana i jednocześnie stwierdził, że czynności podjęte przez wnioskodawcę nie mieszczą się w ramach definicji umowy o pracę określonej w art. 22 kp. Z tego wywiódł, że powyższa umowa o pracę została zawarta nie celem świadczenia pracy przez wnioskodawcę na rzecz M. Z., lecz w celu obejścia prawa. Nadto zauważył, że wnioskodawca nadal wykonuje działalność gospodarczą na terytorium Polski. Wobec braku dowodów świadczących o wykonywaniu pracy przez wnioskodawcę na terytorium Słowacji i wykonywaniu działalności w Polsce, sąd pierwszej instancji uznał, że wnioskodawca zgodnie z art. 11 ust. 2 lit. „a” Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego podlega ustawodawstwu polskiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych.

Powyższy wyrok zaskarżył J. B., zarzucając mu naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji uznanie, iż nie świadczył pracy na terenie Słowacji.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny, niezależnie od zarzutów apelacji stwierdził, że postępowanie przed sądem pierwszej instancji dotknięte jest nieważnością z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt.5 kpc).

Zgodnie z treścią art. 477¹¹ kpc w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stronami postępowania są ubezpieczony, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy i zainteresowany. Ubezpieczonym jest osoba ubiegająca się o ustalenie ubezpieczenia i świadczenia z tego wynikające.

Zainteresowanym, co określa wprost § 2 art. 477¹¹ kpc jest ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy. W przypadku zainteresowanego decyzja organu rentowego, jakkolwiek skierowana do innych podmiotów, swoją treścią wpływa na jego prawa lub obowiązki w ten sposób, że ma on interes prawny w uzyskaniu konkretnego orzeczenia sądowego. Sąd prowadzący sprawę z zakresu ubezpieczeń społecznych powinien ustalić, czy przedmiot tego postępowania wskazuje, iż określona osoba powinna w danym wypadku korzystać ze statusu prawnego zainteresowanego. W przypadku pozytywnego rozstrzygnięcia tej kwestii, w celu stworzenia zainteresowanemu możliwości obrony praw, należy wezwać go do udziału w tym postępowaniu w charakterze strony. Decyzja sądu o wezwaniu do udziału w sprawie zainteresowanego winna mieć formę postanowienia.

Postępowanie toczące się bez udziału zainteresowanego, na skutek zaniedbania przez sąd obowiązku wezwania go, dotknięte jest – zgodnie z art. 379 pkt.5 kpc – nieważnością. Pogląd taki, utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wyrażono w uchwale z dnia 29 lipca 1998 r., sygn. akt III ZP 20/97. Sąd Apelacyjny pogląd ten podziela.

Przedmiotem zaskarżonej decyzji było objęcie wnioskodawcy obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z tytułu wykonywania przez niego w Polsce pozarolniczej działalności. Wnioskodawca, nie zgadzając się z tą decyzją, twierdził, że podlega słowackiemu systemowi ubezpieczeń społecznych z racji wykonywania tam umowy o pracę zawartej ze słowackim pracodawcą. Spór dotyczył zatem oceny podlegania przez niego właściwemu ustawodawstwu danego kraju członkowskiego – polskiemu lub słowackiemu. Nie ulega wątpliwości, że w przypadku ustalenia podlegania ustawodawstwu słowackiemu rozstrzygnięcie w tej sprawie wpłynie swoją treścią na prawa i obowiązki pracodawcy wnioskodawcy, to jest M. Z., która winna być wezwana do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanej strony. Sąd pierwszej instancji tymczasem nie wezwał M. Z. do udziału w sprawie.

Na marginesie należy zauważyć, że ustalenia sądu pierwszej instancji dotyczące wykonywania pracy przez wnioskodawcę są sprzeczne. Sąd Okręgowy bowiem ustalił, że wnioskodawca przez 4 godziny miesięcznie świadczył pracę na rzecz w/w pracodawcy i następnie stwierdził, że wykonywanie pracy w tym wymiarze nie może zostać uznane za faktyczne wykonywanie pracy. Skoro sąd pierwszej instancji przyjął, że wnioskodawca wykonywał pracę przez 4 godziny miesięcznie, a więc w połowie wymiaru czasu pracy, to nie ma podstaw do uznania, iż trafnie organ rentowy przyjął, że umowa nie była wykonywana. W zależności od ewentualnych ustaleń w przedmiocie zakresu i faktu wykonywania umowy o pracę decydować to będzie o ocenie ważności stosunku pracy, czy w zależności od okoliczności ocenie rodzaju wady jaka ta umowa mogłaby być dotknięta. Poza tym sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. Nie tylko bowiem materiał dowodowy w postaci dokumentów decyduje o tym, czy w/w umowa była rzeczywiście wykonywana. Wobec tego sąd pierwszej instancji nie powinien się ograniczyć jedynie przeprowadzenia dowodów z tych dokumentów i zeznań wnioskodawcy ale również winien przeprowadzić dowodów z zeznań osoby zainteresowanej i wnioskodawcy celem ustalenia: rodzaju prowadzonej przez nich działalności, dlaczego działalność tę prowadzi na Słowacji, ile osób zatrudnia, jaki jest charakter tego zatrudnienia, przyczyn zatrudnienia wnioskodawcy i podjęcia przez niego tego zatrudnienia, kwestii dojazdów, motywów podjęcia takiej decyzji. Dopiero ustalenie tych okoliczności pozwoli ocenić, czy umowa o pracę zawarta z wnioskodawcą była rzeczywiście wykonywana, czy też miała charakter pozorny, czy też zmierzała do obejścia prawa przez obniżenie w sposób diametralny składek na ubezpieczenie społeczne związanych z podstawą działalnością wnioskodawcy prowadzoną na terenie Polski.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy winien powtórnie przeprowadzić postępowanie dowodowe, po uprzednim wezwaniu zainteresowanej do udziału w procesie, a po ustaleniu stanu faktycznego i dokonaniu jego oceny orzec o zasadności odwołania wnioskodawcy lub jej braku. Zniesienie postępowania i wynikająca stąd konieczność ponowienia dowodów czyni bezprzedmiotowym w obecnej fazie postępowania szczegółowe ustosunkowywanie się do zarzutów apelacji, przy czym zarzuty te jednak winien mieć na uwadze Sąd Okręgowy przeprowadzając ponownie postępowanie dowodowe i oceniając jego wyniki.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 2 kpc Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie przed sądem pierwszej instancji i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania, a w oparciu o art. 108 § 2 kpc pozostawił temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

R.S.